

**Kamil Jakubczak**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## **Istota dziennikarstwa obywatelskiego w polskiej przestrzeni medialnej**

### **The nature of citizen journalism as it is present in Polish media coverage**

#### **ABSTRAKT**

W artykule przedstawiono zagadnienia związane z genezą dziennikarstwa obywatelskiego i jego wpływu na budowanie demokracji, poprzez walkę z marginalizacją wybranych grup społecznych. Autor omawia zmiany technologiczne, które kształtują dzisiejsze media. Wskazuje również podobieństwa i różnice dotyczące pracowników mediów głównego nurtu i dziennikarzy oddolnych. Skupia się przy tym na wykazaniu zależności redakcyjnych i finansowych, które mają wpływ na medialny przekaz. Dokonuje oceny dziennikarstwa jako narzędzia służącego budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Autor odwołuje się również do typologii dziennikarstwa obywatelskiego, która wyróżnia kilka poziomów zaangażowania w proces tworzenia komunikatów medialnych.

#### **SŁOWA KLUCZOWE:**

dziennikarstwo obywatelskie, dziennikarstwo oddolne, dziennikarstwo zaangażowane, dziennikarstwo uczestniczące, nowe media, narzędzia web 2.0, społeczeństwo obywatelskie, internet, demokracja, media głównego nurtu, typologia dziennikarstwa obywatelskiego, dziennikarstwo przyszłości

#### **ABSTRACT**

This article presents various issues regarding the genesis of citizen journalism and the way it affects the process of building democracy through its struggle against marginalization of selected social groups. The author discusses technological changes which shape contemporary media, but he also indicates the similarities and differences between employees of mainstream media and grassroots journalists. His primary focus is to demonstrate mutual editorial and financial dependence, which in consequence affects given media coverage. He subsequently performs an assessment of journalism itself, being an instrument of forming citizen society. Finally, the author refers to the typology of citizen journalism and its distinction of various levels of involvement in the process of media coverage creation.

#### **KEYWORDS:**

citizen journalism, grassroot journalism, involved journalism, participatory journalism, civic journalism, new media, Web 2.0, civil society, democracy, typology of journalism

Dziennikarstwu poświęcono już wiele publikacji. Powszechnie znamy terminy związane z dziennikarstwem informacyjnym, a wśród nich notatki, wzmianki, relacje, reportaże. Naturalnym następstwem rozwoju prasy było natomiast pojawienie się dziennikarstwa publicystycznego i zawartych w nim felietonów, komentarzy czy recenzji. Pojawiły się również gatunki hybrydowe – z pogranicza debaty, talk-show, wywiadu czy bloga reportażowego, które łączą w sobie rolę typowo informacyjną z publicystyką. Walery Pisarek, twórca „Słownika terminologii medialnej” zwraca uwagę, że niezależnie od formy przekazu i miejsca publikacji gatunki dziennikarskie znajdziemy we wszystkich typach przekazów medialnych, w tym prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz internetowych. Autor zaznacza, że „wzajemnie się przenikają zachowując swą poetykę i stanowią odrębną wypowiedź medialną”<sup>1</sup>. Jednym z najświeższych terminów odnoszących się do aktywnej działalności medialnej jest „dziennikarstwo obywatelskie”. Choć termin ten po raz pierwszy został użyty przez medioznawców już niemal osiemnaście lat temu, to wciąż nie doczekał się wyczerpującego opracowania, a co ważniejsze do dziś nie stworzono jednoznacznej definicji tego zjawiska. W niniejszym artykule postaram się wskazać problemy badaczy w kwestii pojmowania dziennikarstwa obywatelskiego, przypisywanych mu funkcji oraz rozróżnienia poziomów zaangażowania niezależnych autorów w proces budowania medialnych komunikatów. Mimo szeregu nieścisłości, niepodważalny wydaje się być fakt, że dziennikarzy obywatelskich charakteryzować powinna określona postawa prospołeczna, której celem jest tworzenie wspólnoty. To wyzwanie stojące przed naszym pokoleniem możliwe jest do zrealizowania dzięki dynamicznemu rozwojowi technologii, która jak nigdy wcześniej pozwala łączyć i współdziałać w określonym celu – budowaniu demokracji. Kolejnym bardzo istotnym aspektem jest odpowiedź na pytanie, czy niezależne dziennikarstwo ma szansę być jakościowym produktem i rywalizować z mediami głównego nurtu.

Agnieszka Zwiefka-Chwałek w swojej książce *Dziennikarstwo uczestniczące jako przejaw mediamorfozy* wskazuje, że termin *dziennikarstwo obywatelskie* nie jest precyzyjny. „W medioznawstwie dziennikarstwo obywatelskie oznacza bowiem przede wszystkim poruszanie tematów bliskich obywatelom, a nie zaangażowanie obywateli w proces tworzenia komunikatów”<sup>2</sup>. Rzeczywistość okazuje się jednak zgoła inna, ponieważ kluczowy dla tej formy dziennikarstwa jest choćby

---

<sup>1</sup> W. Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Universitas, Kraków 2006, s. 66–67.

<sup>2</sup> A. Zwiefka-Chwałek, *Dziennikarstwo obywatelskie jako przejaw mediamorfozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 12.

pośredni, a jeszcze częściej bezpośredni udział dotychczasowych odbiorców komunikatów medialnych w procesie ich tworzenia. Jednym z podstawowych wyróżników tego rodzaju działalności obywateli jest jej wolontarystyczny charakter. Dziennikarze obywatelscy, w przeciwieństwie do zawodowych dziennikarzy, nie czerpią korzyści materialnych z pracy wykonywanej na rzecz redakcji. Celowości i motywacji w ich działaniach należy dopatrywać się raczej w szeroko pojętym interesie społecznym, najczęściej w odniesieniu do grupy obywateli, z którą są związani, np. lokalnej – dotyczącej miejsca zamieszkania lub wspólnego obszaru zainteresowań. To właśnie owo zaangażowanie dotychczasowych odbiorców treści w proces tworzenia komunikatów jest kluczowe dla tej formy uprawianego dziennikarstwa. Być może właśnie dlatego dla dokładniejszej identyfikacji dziennikarstwa obywatelskiego zamiennie stosuje się takie pojęcia, jak: *dziennikarstwo uczestniczące*, *dziennikarstwo zaangażowane*, *dziennikarstwo alternatywne*, *dziennikarstwo społeczne*, ale również *dziennikarstwo oddolne*. A. Zwiefka-Chwałek zwraca uwagę, że używana powszechnie terminologia dla określenia dziennikarstwa obywatelskiego stoi w sprzeczności ze stosowanymi zamiennie w anglojęzycznej literaturze *participatory journalism* (dziennikarstwo uczestniczące) i *citizen (civic) journalism* (dziennikarstwo obywatelskie)<sup>3</sup>. Powołuje się przy tym na Shayne'a Browmana i Chrisa Willisa – jednych z pierwszych autorów prac naukowych dotyczących dziennikarstwa uczestniczącego<sup>4</sup>. Zdaniem powyższych badaczy dziennikarstwo uczestniczące należy określać jako „aktywny udział obywatela lub grupy obywateli w procesie zbierania, konstruowania, analizowania i upowszechniania informacji. Celem tej partycypacji jest zapewnienie niezależnych, wiarygodnych, aktualnych, różnorodnych i istotnych informacji, które są warunkiem istnienia demokracji”<sup>5</sup>. Zaczęto więc utożsamiać je z dłużej funkcjonującym dziennikarstwem obywatelskim, które zakładało udział zwykłych obywateli w procesie tworzenia komunikatów, jednak dotąd sprowadzało je zaledwie do poruszania tematów bliskich obywatelom, dotyczących określonej grupy, np. mieszkańców danego regionu. Tymczasem w przypadku *participatory journalism*

---

<sup>3</sup> A. Zwiefka-Chwałek, *Dziennikarstwo obywatelskie jako przejaw mediamorfozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 12.

<sup>4</sup> S. Bowman, C. Willis, *We media. How Audiences Are Shaping the Future of News and Information*, The Media Center At The American Press Institute z 2003 r., [http://www.hypergene.net/wemedia/download/we\\_media.pdf](http://www.hypergene.net/wemedia/download/we_media.pdf) (dostęp: 16.02.2019 r.).

<sup>5</sup> Tamże, s. 9.

(dziennikarstwa uczestniczącego) istotny jest udział obywateli w procesie tworzenia medialnych komunikatów. Taka dosłowna interpretacja obu pojęć wskazuje więc, że dziennikarstwo obywatelskie wyklucza uczestnictwo społeczeństwa w tworzeniu treści medialnych. Mimo różnic w postrzeganiu dziennikarstwa obywatelskiego, rozumianego również jako zaangażowane (participatory journalism) lub lokalne, postrzegane jest jako najważniejsza forma dziennikarstwa oddolnego. Najpewniej wynika to z faktu, że roli autorów nie ogranicza się jedynie do researchu, potwierdzania faktów, kontroli zawodowych dziennikarzy czy przekazywania im najważniejszych informacji. Dużo istotniejsze wydaje się zaangażowanie ich czasu i pracy, czego efektem będzie samodzielna publikacja treści, dzięki wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi Web 2.0.

Podobnie do problemu rozgraniczenia pojęć dziennikarstwa obywatelskiego podchodzi B. Dobek-Ostrowska. Zdaniem badaczki „utożsamianie tych dwóch pojęć jest zbyt wąskim zawężeniem idei”<sup>6</sup>. Jej zdaniem tego zawężenia dokonują dwie grupy uczestników procesu dystrybucji treści – dziennikarze oddolni oraz wielkie koncerny. Pierwsi skupieni są bowiem na działaniu w kierunku lokalnej społeczności, natomiast drudzy – koncerny – na skierowaniu aktywności dziennikarzy oddolnych właśnie na tematy lokalne.

Paweł Wiater w artykule „Wpływ internetu a powstanie i rozwój dziennikarstwa obywatelskiego na świecie”<sup>7</sup> idzie o krok dalej. Stawia tezę, że utożsamianie pojęć dziennikarstwa obywatelskiego i uczestniczącego jest celowym działaniem koncernów medialnych. Ma za zadanie ograniczyć konkurencję dziennikarzy oddolnych i skupić ich uwagę na sprawach lokalnych, ponieważ utrzymanie korespondentów, czy oddziałów redakcyjnych w małych ośrodkach wiązałoby się z dużymi kosztami. Takie działanie jest ponadto próbą „odwrócenia uwagi społeczeństwa od krytyki wielkich monopolu i stylu życia narzucanego ludziom przez te monopole. Przecież to właśnie wielkie media trzymają w swoich rękach prawdziwą władzę, to one mówią nam, z jakiego oprogramowania korzystać, gdzie jeść i w co się ubierać, to one walczą między sobą o nas, klientów”<sup>8</sup> – kwituje Paweł Wiater.

---

<sup>6</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wyd. Astrum, Wrocław 1999, s. 22.

<sup>7</sup> P. Wiater, *Wpływ internetu na powstanie i rozwój dziennikarstwa obywatelskiego na świecie*, w: A. Jaskiernia, K. Gajlewicz-Korab, (red.), *Rozwój internetu a zmiany w mediach, systemach medialnych oraz społecznych*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 272–273.

<sup>8</sup> Tamże, s. 272–273.

Jak zauważa Agnieszka Zwiefka-Chwałek, dopuszczenie dziennikarzy obywatelskich do aktywnego uczestnictwa w procesie tworzenia komunikatów „nie odbiera dziennikarzom i reprezentowanym przez nich korporacjom władzy nad procesem konstruowania informacji, a zatem nie ogranicza funkcji gatekeepera”<sup>9</sup> [stróż, kontrolujący przepływ informacji, którego zadaniem jest oddzielenie publiczności od komunikatów lub też ich selekcja – przyp. autora]. Oznacza to, że dziennikarstwo uczestniczące pozwala wprowadzić do medialnego przekazu informacje zebrane lub konstruowane przez dotychczasowych odbiorców mediów. Dzięki temu treść przekazu jest pełniejsza, a komunikaty nie są oderwane od oczekiwań odbiorców. Gdybyśmy nie mieli do czynienia z podobną sytuacją, to pojawiłoby się duże ryzyko, że bez partycypacji dziennikarzy oddolnych opublikowany komunikat byłby niepełny, a może nawet nigdy nie doszłoby do jego powstania. Wynika z tego, że owa partycypacja powoduje przypisanie społeczeństwu roli źródła informacji, odbiorcy, ale i nadawcy. Podobnego zdania są badacze dziennikarstwa obywatelskiego – Ron Ross i Susan Carson, którzy zwracają uwagę, że była to w pełni oddolna inicjatywa społeczna, bez finansowego wsparcia jakichkolwiek instytucji, czy nacisków rządowych<sup>10</sup>. Można więc wnioskować, że idea zrodziła się oddolnie i wynikała z potrzeby uczestnictwa w tworzeniu nowych mediów i budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Mimo szeregu różnic wykazanych pomiędzy dziennikarstwem obywatelskim i uczestniczącym, praktyka pokazuje, że pierwszy termin jest bliższy samym zainteresowanym, czyli wszystkim publikującym w sieci. Widoczne jest to również na gruncie polskiej przestrzeni medialnej, gdzie określenie „DO” [skrót od pojęcia dziennikarz obywatelski – przyp. autora] dla grupy niezawodowych dziennikarzy zyskało ogromną popularność. Wnioski płynące z powstania oddzielnej kategorii dziennikarstwa obywatelskiego mogą sugerować, że jest to przejaw coraz silniej tworzącego się społeczeństwa obywatelskiego, dla którego egocentryczną postawę zastępuje troska o dobro wspólne<sup>11</sup>.

---

<sup>9</sup> A. Zwiefka-Chwałek, *Dziennikarstwo uczestniczące jako przejaw mediamorfozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 13.

<sup>10</sup> R. Ross, S. Carson Cormier, *Handbook for Citizen Journalists*, National Association of Citizen Journalists, Denver, s. 9. <https://archive.org/details/HandbookForCitizenJournalists/page/n1> (dostęp: 16.02.2019 r.).

<sup>11</sup> H. Sasinowski, *Spółceństwo obywatelskie i jego rola w budowie demokracji*, „Economy and Management” 2012 z. 1/2012, s. 30–31. <http://www.opozycja-obywatelska.pl/spoleczenstwo-obywatelskie-i-jego-rola-w-budowie-demokracji/> (dostęp: 4.08.2017 r.).

## DZIENNIKARZ OBYWATELSKI W TROSCE O WSPÓLNE DOBRO

Aby lepiej zobrazować tę zaangażowaną postawę sięgnijmy do słownikowej definicji pojęcia „obywatel”. W Słowniku języka polskiego PWN znajdziemy następujące definicje obywatela jako: 1. członka społeczeństwa danego państwa mającego określone uprawnienia i obowiązki zastrzeżone przez prawo i konstytucję (np. obywatel Polski); 2. stały mieszkaniec jakiegoś regionu lub miasta (np. obywatel ziemi podlaskiej)<sup>12</sup>. Zdaniem Michała Kaczmarczyka to pojęcie należy rozumieć nieco szerzej, ponieważ poza znaczeniem dosłownym zawiera w sobie charakter wartościujący. Zdaniem badacza, pojęcie obywatel poza przypisywaniem mu przynależności do państwa czy regionu, ma również za zadanie określić osobę jako „zasługującą na miano członka określonej społeczności, identyfikującą się z nią”<sup>13</sup>. Oznacza to, że przy próbie odniesienia pojęcia „obywatelskość” do dziennikarstwa, nie powinniśmy się skupiać na miejscu, z którego pochodzi autor, a raczej na jego zaangażowanej postawie społecznej, która zmierza do tworzenia wspólnoty. Jego zdaniem, dziennikarstwo obywatelskie należy postrzegać „jako synonim dziennikarskiego profesjonalizmu, rzetelności i obiektywizmu. Wówczas mediami obywatelskimi stają się [...] także profesjonalne media realizujące określony model informacji i publicystyki zorientowany na służenie interesowi publicznemu”<sup>14</sup>. Wynika z tego, że wszelkie przejawy działalności dziennikarskiej, których celem jest budowanie wspólnoty obywateli, krzewienie określonych systemów wartości, poruszanie spraw bliskich odbiorcom, a także tworzenie pola dla debaty publicznej, należy uznać za dziennikarstwo obywatelskie.

Powyzsza mnogość definicji określających zaangażowanie niezawodowych dziennikarzy w proces tworzenia komunikatów wciąż nie tworzy czytelnej charakterystyki tego medialnego zjawiska. W tym kontekście należy odwołać się do publikacji Danna Gillmora – „We the Media”<sup>15</sup>, która przez badaczy określana

---

<sup>12</sup> <https://sjp.pwn.pl/sjp/obywatel;2492375.html> (dostęp: 14.01.2019 r.).

<sup>13</sup> M. Kaczmarczyk, *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie*, Śląska Biblioteka Cyfrowa, 2011, s. 59. <http://www.sbc.org.pl/Content/24114/kaczmarczyk%20lokalne%20dziennikarswto.pdf>, (dostęp 4.08.2018 r.).

<sup>14</sup> Tamże, (dostęp: 4.08.2018 r.).

<sup>15</sup> D.Gillmor, *We the Media, Grassroots journalism by tje People, for the People*, July 2004.

jest jako istotne źródło definiujące specyfikę dziennikarstwa obywatelskiego<sup>16</sup>. Na próżno jednak szukać w tej książce dosłownej definicji tego zjawiska. Ponadto autor, tego rodzaju działalność dziennikarską nazywa *grassroots journalism* (dziennikarstwo oddolne), a nie jak to utarło się w późniejszym czasie *citizen journalism* (dziennikarstwo obywatelskie). „D. Gillmor twierdzi, iż na drodze ewolucyjnych przemian dochodzi do transformacji mediów i dziennikarstwo związane ze strukturą typową dla mediów masowych nie jest już jedyną formą uprawiania dziennikarstwa. Działania jednostek, z których każda może stać się nadawcą składają się na większą całość budowaną oddolnie. Dziennikarstwo oddolne pozwala każdemu człowiekowi przedstawić swoją historię i własne spojrzenie na pewne wydarzenia”<sup>17</sup>. Zdaniem Danna Gillmora mamy do czynienia z prawdziwą rewolucją medialną, ponieważ nowoczesne technologie przyniosły społeczeństwu zestaw narzędzi komunikacyjnych, które pozwalają każdemu zostać dziennikarzem. Ogromnie istotny jest przy tym brak finansowej bariery wejścia w świat zastrzeżony dotychczas dla medialnych potentatów. Jednocześnie zaznacza, że dziennikarstwo oddolne nie stoi w opozycji do dziennikarstwa tradycyjnego, tworzą wręcz komplementarną całość. To bowiem tzw. wielkie media czerpią z inicjatyw niezależnych dziennikarzy i podejmują tematy istotne dla rozwoju demokratycznego społeczeństwa. Tymczasem dziennikarze obywatelscy sprawują pewnego rodzaju kontrolę nad mediami głównego nurtu, a co więcej wraz z rosnącą świadomością i możliwościami zdobywania informacji mogą wpływać na jakość dziennikarstwa i społecznej dyskusji<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> Shayne Bowman i Chris Willis w swojej książce „We Media. How audiences are shaping the future of news and information” wskazują, że Dann Gillmore jako pierwszy dokładnie omówił zjawisko dziennikarstwa oddolnego i wpływ rozwoju technologicznego na przemiany zachodzące w tworzeniu medialnych komunikatów. Również Ronn Ross i Susan Carson Cormier w swojej książce „Handbook for Citizen Journalists” wskazują D. Gillmora jako jednego z pionierów dziennikarstwa obywatelskiego, wielokrotnie odwołując się przy tym do jego książki „We the media”.

<sup>17</sup> M. Więckiewicz, *Dziennikarstwo obywatelskie w wymiarze lokalnym (Na przykładach Fanpage’a Olsztyn Żyje i serwisu internetowego Olsztyńska24)*, Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 27, 2013, s. 542–555.

<sup>18</sup> D. Gillmor, *We the Media, Grassroots journalism by the People, for the People*, July 2004, s. 137.

Rozwój technologii i jej powszechna dostępność sprawił, że każdy może opublikować komunikat o globalnym zasięgu. Gillmor zwraca uwagę, że nigdy wcześniej nie było takich możliwości, a taka zmiana przekłada się na rozwój demokracji. „W XX wieku przekazywanie wiadomości było prawie wyłącznie domeną dziennikarzy [...] oraz legionów public relations i marketingowców, którzy manipulowali wszystkimi. Ekonomia wydawania i nadawania stworzyła duże, aroganckie instytucje – nazywają to Wielkimi Mediami, chociaż nawet małe gazety i nadawcy wykazują niektóre z najgorszych symptomów tego zjawiska”<sup>19</sup>.

---

## Dziennikarstwo oddolne nie stoi w opozycji do dziennikarstwa tradycyjnego, tworzą wręcz komplementarną całość.

---

Można wywnioskować, że narzędzia, jakie wraz z rozwojem technologii zyskał dziennikarz-obywatel przybliżają go do dziennikarza zawodowego. Nie powinniśmy się skupiać bowiem na przynależności autorów do wybranych grup społecznych, czy odbieraniu zawodowym pracownikom mediów troski o właściwe przedstawienie informacji. Dużo istotniejsze jest bowiem ukazanie pozycji dziennikarzy oddolnych, jako w pełni niezależnych, wolnych od przynależności redakcyjnych i hierarchii organizacyjnej, która często idzie w parze z konkretnymi oczekiwaniami finansowymi koncernu. Zdaniem Shayna Bowmana i Chrisa Willisa<sup>20</sup> wynika z tego, że „dziennikarstwo obywatelskie kreowane jest przez sieciowe społeczności, które wyżej niż zysk cenią współpracę i egalitaryzm”<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> In the 20th century, making the news was almost entirely the province of journalists [...] the legions of public relations and marketing people who manipulated everyone. The economics of publishing and broadcasting created large, arrogant institutions – call it BigMedia, though even small-town newspapers and broadcasters exhibit some of the phenomenon’s worst symptoms. D. Gillmor, *We the Media, Grassroots journalism by the People, for the People, July 2004*, s. 13.

<sup>20</sup> S. Bowman, C. Willis, *We media. How Audiences Are Shaping the Future of News and Information*, The Media Center At The American Press Institute, 2003 r., [http://www.hypergene.net/wemedia/download/we\\_media.pdf](http://www.hypergene.net/wemedia/download/we_media.pdf) (dostęp: 16.02.2019 r.).

<sup>21</sup> *Participatory journalism is created by networked communities that value conversation, collaboration and egalitarianism over profitability*, Tamże, s. 12.



Z. Bauer poddaje jednak w wątpliwość potrzebę przypisywania dziennikarstwu przymiotnika „obywatelski”. „Czyż nie jest „obywatelem” również dziennikarz pracujący dla mediów tradycyjnych albo menedżer tych mediów? Czy to nie jest jakiś paradoks? Czyżby zawód dziennikarza i zaangażowanie „obywatelskie” stanowiły jakieś przeciwieństwo?”<sup>22</sup>. W podobnym tonie na temat dziennikarstwa obywatelskiego wypowiada się Stefan Bratkowski, prawnik, dziennikarz i pisarz. Jego zdaniem to właśnie ze względu na lokalny charakter omawianych tematów nie można ograniczać pojęcia wyłącznie do niezawodowych dziennikarzy. Zwraca uwagę, że „większość redaktorów gazet lokalnych uprawia (w najlepszym tego słowa znaczeniu) dziennikarstwo obywatelskie. [...] Nie brakuje takich, którzy uważają, że mają zobowiązania wobec własnej społeczności lokalnej. [...] To są właśnie dziennikarze obywatelscy, chociaż ja wolę używać po prostu słowa dziennikarz”<sup>23</sup>.

---

## Ogromna popularność obywatelskiej działalności dziennikarskiej wzięła się z potrzeby nagłośnienia spraw istotnych dla samych autorów lub ich środowiska. To podstawowy impuls dla ich woluntarystycznych działań.

---

Zapewne każdy poszukujący informacji dotyczących dziennikarstwa obywatelskiego trafi również do Wikipedii<sup>24</sup>. Jest to wielojęzyczna encyklopedia internetowa, popularna na całym świecie. Daje ona użytkownikom możliwość wpływania na aktualizację zawartych w niej treści. Zdaniem wielu ekspertów ta platforma w dużym stopniu przyczyniła się do rozwoju idei dziennikarstwa obywatelskiego. „W kwietniu 2015 roku istniały 288 wersji językowe Wikipedii, z czego w sierpniu 2016 roku 58 miało ponad 100 tys. artykułów”<sup>25</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że

---

<sup>22</sup> Z. Bauer, *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia, teoria, praktyka*, Universitas, Kraków 2009, s. 243.

<sup>23</sup> A. Prawdzic, B. Wiśniewska, *Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o dziennikarstwie obywatelskim – wywiad ze Stefanem Bratkowskim*, *Asocjacje* 2000, nr 9, <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosc/36604.html> (dostęp: 04.08.2018 r.).

<sup>24</sup> J. Wallis, *Wikipedia*, Wikimedia Foundation, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia> (dostęp: 16.01.2019 r.).

<sup>25</sup> Tamże (dostęp 16.01.2019 r.).

Wikipedia jest tworzona głównie przez autorów, którzy swoją pracę wykonują społecznie, nie otrzymując żadnej formy wynagrodzenia. Właśnie owi autorzy skupieni wokół Wikipedii stworzyli następującą definicję dziennikarstwa obywatelskiego (ang. citizen journalism): „to rodzaj dziennikarstwa uprawianego przez niezawodowych dziennikarzy w interesie społecznym. Jego powstanie i rozwój wiąże się z Internetem, bo to medium – w przeciwieństwie do prasy, radia czy telewizji – umożliwia każdemu interaktywne współtworzenie swojej zawartości i jej masowy kolportaż. Internet pozwala na tworzenie i publikację artykułów w czasie rzeczywistym oraz wspólną pracę w sposób wirtualny dziennikarzy z całego świata. Z dziennikarstwem obywatelskim wiążą się szczególnie informacyjne serwisy internetowe, które pozwalają internautom na współtworzenie swojej zawartości”<sup>26</sup>. Należy jednak pamiętać, że dziennikarstwo obywatelskie, a tym samym Wikipedia, spotyka się z szeregiem zarzutów dotyczących zbytniego uogólniania tematów, jednostronności poglądów, niedostatecznej staranności podczas przygotowywania materiałów, brakiem warsztatu dziennikarskiego, a nawet wątpliwej bezinteresowności autorów. Nie należy przy tym piętnować całego środowiska skupionego wokół idei DO, ponieważ większość autorów z zaangażowaniem i pełnym profesjonalizmem podchodzi do przygotowania materiałów. Warto przypomnieć, że pierwsze serwisy dziennikarstwa obywatelskiego – iThink i Wiadomości24.pl – a później kolejne, nieustannie zyskiwały na popularności. Jak wskazywało badanie międzynarodowej firmy Gemius, polskie strony tego typu już w 2008 roku miały ponad 1,7 mln odwiedzających. W owym czasie oznaczało to niemal co ósmego użytkownika internetu w naszym kraju<sup>27</sup>. W mojej ocenie ogromna popularność obywatelskiej działalności dziennikarskiej wzięła się z potrzeby nagłośnienia spraw istotnych dla samych autorów lub ich środowiska. To podstawowy impuls dla ich wolontarystycznych działań, a najważniejszą formą gratyfikacji za ich pracę jest odzew pozostałych członków społeczności – zarówno lokalnych, jak i zrzeszonych wokół idei dziennikarstwa obywatelskiego. „Oznacza to, że każdy użytkownik, czyli odbiorca medialnych komunikatów, poprzez swoją działalność reporterską może stać się

---

<sup>26</sup> Praca zbiorowa dziennikarzy obywatelskich skupionych wokół Wikipedii, *Definicja dziennikarstwa obywatelskiego*, Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennikarstwo\\_obywatelskie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennikarstwo_obywatelskie) (dostęp 16.01.2019 r.).

<sup>27</sup> Audyt serwisów dziennikarstwa obywatelskiego w Polsce przeprowadzony przez firmę Gemius, *Dziennikarstwo obywatelskie w internecie*, <https://archive.is/GlBJ8> (dostęp: 16.01.2019 r.).

jednocześnie nadawcą publikowanych treści. To właśnie nieustanny rozwój Internetu i jego większa dostępność, sprawiają, że uczestniczenie w medialnym świecie, a nawet stworzenie własnego serwisu internetowego nie stanowi już żadnego problemu. [...] Wobec powyższego, słowa Marshalla McLuhana „Everyone is a publisher” („Każdy jest wydawcą” – tłumaczenie autora) komentującego wynalezienie maszyny kserograficznej zdają się zyskiwać zupełnie nowe znaczenie, zwłaszcza w odniesieniu do dziennikarstwa uczestniczącego<sup>28</sup>. Matthew Rea<sup>29</sup>, ekspert nauk politycznych i rozwoju międzynarodowego idzie o krok dalej. W swoich artykułach przypisuje dziennikarstwu obywatelskiemu wpływ na rozwiązywanie konfliktów i buntów społecznych. Jego zdaniem, działania niezawodowych dziennikarzy niejednokrotnie przyczyniły się do zmiany losów świata. Powołuje się przy tym na wydarzenia w Iranie z 2009 roku, Egipcie (2011) oraz na Ukrainie (2014). Zwraca uwagę,

---

## Żadna rola nie jest tak wyjątkowa, jak rola obywatela w dziedzinie dziennikarstwa.

---

że pojęcie „obywatela” pojawiło się już w 1789 roku podczas Rewolucji Francuskiej, a „od tego czasu wiele praw, ról i obowiązków przypisywanych obywatelowi. Jednak żadna rola nie jest tak wyjątkowa, jak rola obywatela w dziedzinie dziennikarstwa. Dziennikarstwo obywatelskie lub dziennikarstwo publiczne istniało w jakiejś formie od XVIII wieku, ale niedawno przyjęło nową funkcję. Pojawienie się internetu i social mediów zapewniło obywatelowi narzędzia do kierowania i kształtowania państw, polityki krajowej i zagranicznej w większym stopniu niż dotychczas<sup>30</sup>.”

---

<sup>28</sup> K. Jakubczak, *Dziennikarstwo obywatelskie w serwisie informacyjnym Wiadomości24.pl. Doświadczenia i postulaty w komunikacji społecznej*, praca magisterska pod kierunkiem dr Moniki Przybyś, obroniona w 2011 roku na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>29</sup> M. Rea, *Citizen Journalism in the Post-Modern World*, <https://global.asc.upenn.edu/citizen-journalism-in-the-post-modern-world/> (dostęp: 17.01.2019 r.).

<sup>30</sup> Since then, here have been many rights, roles, and responsibilities attributed to the citizen. No role, however, is as unique as the citizen’s role in the field of journalism. Citizen journalism, or public journalism, has existed in some form since the eighteenth century but has recently taken on a new function.[i] The advent of the internet and social media has provided the citizen with the necessary tools to steer and shape states’ domestic and foreign policies to a greater extent than ever could before, Tamże. (dostęp dnia 17.01.2019 r.).

## NOWOCZESNE MEDIA PRZECIWKO MARGINALIZACJI SPOŁECZNEJ

To wszystko sprawia, że mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem przekształcania tradycyjnego modelu dziennikarstwa, które zdaniem J. Jastrzębskiego, charakteryzuje się dziś przede wszystkim międzynarodowością zawodu, powszechną dostępnością, wszechobecnością, aktualnością, uległością wobec odbiorcy oraz interaktywnością<sup>31</sup>. Kolejne charakterystyczne cechy dziennikarstwu obywatelskiemu przypisuje J. Bardel, który wskazuje na hipertekstualność, multimedialność oraz asynchroniczność<sup>32</sup>. Wynika z tego, że właśnie dzięki możliwościom technologicznym i otwartości nowoczesnych mediów społeczeństwo zyskuje narzędzia do zabierania głosu w społecznym dyskursie. Zdaniem Aleksandry Kil właśnie w tym należy doszukiwać się głównej motywacji do działań dziennikarzy obywatelskich, ponieważ to dzięki nowoczesnym mediom dopuszczane są do głosu podmioty dotąd marginalizowane w tradycyjnych mediach i debacie publicznej<sup>33</sup>. Wynika z tego, że zebranie jak największej liczby opinii, wizji, pomysłów czy uwag pozwala na szersze i wierniejsze zaprezentowanie omawianych tematów. Idzie za tym zagwarantowanie i zachowanie zasad obiektywizmu w prezentowaniu treści. „Nietrudno zrozumieć, dlaczego dziennikarstwo obywatelskie może zaistnieć i rozwijać się przede wszystkim w sieci. Jako motyw i cele działania wskazuje się chęć poszerzenia spektrum zainteresowań opinii publicznej, czyli oddania głosu marginalizowanym w debacie publicznej i kontrolowanie poczynań władzy (również głównonurtowych mediów), tj. ulepszenie demokracji, a także mnożenie różnorodnych punktów widzenia”<sup>34</sup>. Jak zauważył sławny amerykański wydawca Joseph Pulitzer: „Strach przed prasą udaremnił więcej przestępstw, korupcji i niemoralności niż prawo”<sup>35</sup>.

Zdaniem Marka Chylińskiego i Stephana Russ-Mohla media obywatelskie są lekarstwem na tzw. media agenda setting, czyli tendencyjnym kierowaniem uwagi odbiorców na wybrane tematy, z którą to mamy do czynienia w tradycyjnych

---

<sup>31</sup> J. Jastrzębski, *Aksjologia dziennikarska i dyskurs cybernetyczny*, w: A. Dytman-Stasienko, J. Stasienko (red.), *Język @ multimedia*, Wrocław 2005, s. 127.

<sup>32</sup> D. McQuail, *iTeoria Komunikowania masowego*. Warszawa 2007, s. 292, Za: M. Szpunar, *Dziennikarstwo obywatelskie w dobie Internetu*. w: K. Grysa (red.), *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, Kielce 2008, s. 141–154.

<sup>33</sup> A. Kil, *Nadzorować i nie karać – rządomyślnym obliczu dziennikarstwa obywatelskiego. Krytyczne studia nad dyskursem*. „Czasopismo Socjologiczne Palim Psest” 2012 z 2, s. 41.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> M. Chyliński, S. Russ-Mohl, *Dziennikarstwo*, Warszawa 2007, s. 20.

mediach zależnych od interesów politycznych lub ekonomicznych wydawcy<sup>36</sup>. Media obywatelskie mają więc szansę przedstawiać treści niedostępne w mediach tradycyjnych, skupiając się na tematach istotnych dla lokalnej społeczności. Ważne jest również, że może być im poświęcone więcej uwagi niż w mediach skupionych wokół wielkich firm wydawniczych. Okazuje się jednak, że mimo ogromnego potencjału i wpływu, jakie dziennikarstwo obywatelskie może wywierać na rozwój społeczności, realizacja stawianych przez ideę postulatów jest niewystarczająca<sup>37</sup>. „Wielu wyraża rozczarowanie, że ten potencjał obywatelski nie jest wykorzystywany. Aktywność informacyjna w sieci nie „przekłada się” na aktywność społeczną. Zapewne dlatego, że jak dotąd DO nie wytwarza społeczników, tylko ich aktywizuje i równocześnie pochłania znaczną część ich aktywności”<sup>38</sup>. Podobnego zdania jest prof. Wiesław Godzic, który w wywiadzie „Dziennikarstwo obywatelskie wymaga zapaleńców”<sup>39</sup> stwierdza, że zadaniem dziennikarzy obywatelskich jest przede wszystkim dokładne i obiektywne postrzeganie wydarzeń, przyjmowanie racji innych, a dopiero w dalszej kolejności zajmowanie własnego stanowiska. „Wówczas wartość nazwana umownie dziennikarstwem obywatelskim będzie zauważona i rozwijana. Trzeba nam zapaleńców, nawet zakręconych. [...] W tej chwili coraz trudniej będzie o duże wspólnoty. Zaczynamy ulegać niszowości, co widać choćby po zmianach w telewizji. Jeśli stanie się ona wkrótce telewizją kanałów tematycznych, to zaręczam, że w takim podstawowym znaczeniu, bo każdy zacznie oglądać coś innego. To będzie miało ogromne konsekwencje. I tu widziałbym rolę DO. Sprawy służby zdrowia, komunikacji, śmieci w mojej miejscowości – to jest ta „misja”, to będzie trzeba podejmować, gdy profesjonalści będą po raz kolejny płakać nad katastrofą przy okazji kolejnej rocznicy”<sup>40</sup>. Badacz wskazuje, że określenie „dziennikarstwo obywatelskie” jest nietrafione dla tej

<sup>36</sup> Tamże, s. 19.

<sup>37</sup> Profil autorki wywiadu L. Raś z prof. M. Mrozowskim na temat dziennikarstwa obywatelskiego, [http://www.wiadomosci24.pl/autor/lidia\\_ras,782,an,aid.html](http://www.wiadomosci24.pl/autor/lidia_ras,782,an,aid.html), (dostęp: 4.08.2017 r.).

<sup>38</sup> *Prof. Maciej Mrozowski – znaczenie dziennikarstwa obywatelskiego rośnie*, Z profesorem Maciejem Mrozowskim rozmawia Lidia Raś, autorka serwisu Wiadomości24.pl, [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof\\_maciej\\_mrozowski\\_znaczenie\\_dziennikarstwa\\_obywatelskiego\\_rosnie\\_188044-1-1-d.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof_maciej_mrozowski_znaczenie_dziennikarstwa_obywatelskiego_rosnie_188044-1-1-d.html) (dostęp: 04.08.2018 r.).

<sup>39</sup> *Prof. Wiesław Godzic: Dziennikarstwo obywatelskie wymaga zapaleńców*, Z profesorem Wiesławem Godzicem rozmawia Lidia Raś, autorka serwisu Wiadomości24.pl, [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof\\_wieslaw\\_godzic\\_dziennikarstwo\\_obywatelskie\\_wymaga\\_zapalencow\\_189975-2-1-d.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof_wieslaw_godzic_dziennikarstwo_obywatelskie_wymaga_zapalencow_189975-2-1-d.html) (dostęp: 04.08.2017 r.).

<sup>40</sup> Tamże.

formy aktywności społecznej, ponieważ niepotrzebnie odwołuje się do pracy zawodowych dziennikarzy i redakcyjnej formuły. „Ja bym to zjawisko nazwał na 150 innych sposobów: obywatelska forma kontaktu, obywatel pisze... Natomiast jeśli się nazywa dziennikarstwem, to czuję w tym pewną pretensjonalność.

Człon „dziennikarstwo” niesie ze sobą pewne konotacje (redakcyjne, profesjonalne), a człon „obywatelskie” rodzi skojarzenie: nieredakcyjne i nieprofesjonalne<sup>41</sup>. Nowatorskiego uzasadnienia dla utrwalonej definicji dziennikarstwa obywatelskiego doszukiwał się również Marek Sarjusz-Wolski. Jego zdaniem, aby przypisać komuś miano dziennikarza obywatelskiego w pierwszej kolejności należy określić, czy autor pojmuje swoją pracę jako misję i czy jego nadrzędnym celem jest budowanie społeczności. Zadaniem mediów obywatelskich winna być natomiast krytyczna postawa, wskazywanie nowych propozycji czy rozwiązań, a także stworzenie przestrzeni do debaty publicznej. Sarjusz-Wolski uważa, że jeśli te postulaty nie zostaną spełnione, to najłatwiej byłoby stworzyć negatywną definicję dziennikarstwa obywatelskiego, które „nie jest show-biznesem, ani dziennikarstwem partyjnym. Jego celem nie jest zysk ani marketing wyborczy. A przecież jest to dziennikarstwo na wskroś polityczne. Tylko, że polityka jest w tym ujęciu rozumiana jako potrzeba debaty publicznej, jako poczucie obywatelskiej odpowiedzialności, jako aktywizowanie życia publicznego<sup>42</sup>. Zdaje się, że słowa krytyki Sarjusza-Wolskiego przypisywaniu znaczeń dziennikarstwu obywatelskiemu mimo wszystko wpisują się w ideę tworzenia serwisów dla oddolnych autorów. W wywiadzie, którego udzielił Mirosław Kowalski, pomysłodawca jednego z pierwszych serwisów skupiających internautów wokół idei DO można wyczytać, że dziennikarstwo obywatelskie stawia sobie za cel przede wszystkim włączenie wszystkich w debatę publiczną. „Nie dla wszystkich celem jest zostanie zawodowym dziennikarzem, ponieważ mają już inny ciekawy zawód. Jednak mają potrzebę, wiedzę i pasję dzielenia się z innymi swoimi obserwacjami i przemyśleniami, aby zmienić świat wokół siebie na lepsze. Można powiedzieć, że jest to jedno z narzędzi tworzenia prawdziwie obywatelskiego społeczeństwa<sup>43</sup>.

---

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> M. Sarjusz-Wolski, *Dziennikarstwo obywatelskie*, „Obywatel Reporter” 2001, nr 1. [www.cal.ngo.pl](http://www.cal.ngo.pl), [http://fairmedia.republika.pl/obywatelskie\\_msw.pdf](http://fairmedia.republika.pl/obywatelskie_msw.pdf), (dostęp 04.08.2017 r.).

<sup>43</sup> Początki i rozwój dziennikarstwa obywatelskiego w Polsce. Z Mirosławem Kowalskim, pomysłodawcą serwisu dziennikarstwa obywatelskiego [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl), rozmawia Kamil Jakubczak. Wywiad przeprowadzony na potrzeby niniejszej publikacji.

**OBSERWATOR, UCZESTNIK, TWÓRCA? TYPOLOGIA DO**

Jak wykazują powyższe wypowiedzi wybranych badaczy, poziom zaangażowania dziennikarzy oddolnych i ich motywacja mogą być różne. Dlatego też Francois Nel, Alan Rawlinson i Mikke Warr podjęli próbę stworzenia typologii dziennikarstwa uczestniczącego<sup>44</sup>, którą można odnieść również do rozwijanego w Polsce dziennikarstwa obywatelskiego. Wskazują oni cztery poziomy zaangażowania autorów. Podstawową i zarazem najbardziej popularną formą jest, ich zdaniem, wyłącznie przekazanie redakcji informacji, nagrań lub zdjęć. Najczęściej wiąże się to z bezpośrednim uczestnictwem autora w danym wydarzeniu, np. świadka nietypowej sytuacji. Powyżsi badawcze przywołują przykład zamachu na WTC w Nowym Jorku z 2001 roku. Warto przypomnieć, że to wtedy mieliśmy do czynienia z pierwszym tak dużym zrywem obywatelskim, który dostarczył profesjonalnym mediom dziesiątki materiałów od świadków zdarzenia. Tego rodzaju materiały, po opracowaniu przez zawodowych dziennikarzy, trafiły do prasy, radia, telewizji i serwisów internetowych, które zaliczano do mediów głównego nurtu. Warto wspomnieć, że dziś praktycznie każdy podmiot medialny daje swoim odbiorcom, użytkownikom narzędzia ułatwiające interakcję i przekazywanie treści, m.in. kontakt24.pl<sup>45</sup>. Według Nela, Warda i Rawlinsona drugi poziom zaangażowania należy określić mianem „uzupełniające dziennikarstwo obywatelskie”. W dalszym ciągu jest to ograniczona forma aktywności odbiorców komunikatu, która sprowadza się jedynie do wyrażania i publikowania opinii dotyczących np. treści zawartych w artykule. Przykładem takiej formy aktywności są wszelkie media, w których aktywna jest opcja komentowania materiałów.

Kolejny, trzeci już poziom, to „dziennikarstwo obywatelskie powstające przy pomocy dziennikarzy”<sup>46</sup>. Dotyczy on sytuacji, w której niezawodowy dziennikarz przesyła do redakcji tekst, zdjęcie lub materiał filmowy. Po edycji, moderacji lub też zaakceptowaniu bez poprawek materiał zostaje opublikowany w danym

---

<sup>44</sup> F. Nel, A. Rawlinson, M. Warr, „*Dziennikarstwo obywatelskie*”, w: P.J. Anderson, G. Ward (red.), *Przyszłość dziennikarstwa w dojrzałych demokracjach*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2010, s. 143–144.

<sup>45</sup> <https://kontakt24.tvn24.pl/>, (dostęp: 17.01.2019 r.).

<sup>46</sup> F. Nel, A. Rawlinson, M. Warr, „*Dziennikarstwo obywatelskie*”, w: P.J. Anderson, G. Ward (red.), *Przyszłość dziennikarstwa w dojrzałych demokracjach*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2010, s. 144.

medium. Treści tego rodzaju są oznaczone najczęściej jako pochodzące od autora zewnętrznego. Wynika z tego, że taka forma dziennikarstwa obywatelskiego, ze względu na swoje zhierarchizowanie, możliwa jest jedynie za pośrednictwem większych podmiotów medialnych. W polskiej przestrzeni medialnej wyróżnić w tym względzie należy kilka serwisów, które funkcjonowały na podobnych zasadach, m.in. Wiadomości24.pl<sup>47</sup>, Infotuba<sup>48</sup>, Interia360<sup>49</sup>. Czwarty i zarazem najwyższy poziom wskazywany przez Nela, Warda i Rawlinsona to „konkurencyjne dziennikarstwo obywatelskie”. W tym przypadku mamy do czynienia z pełną niezależnością niezawodowych dziennikarzy. Wszelkie materiały tworzone są wyłącznie przez czytelników i twórców tego rodzaju mediów. Opiekę nad takimi serwisami samodzielnie sprawują dziennikarze obywatelscy. Zyskują oni narzędzia do decydowania o czasie i sposobie eksponowania wybranych materiałów. Jedyna forma kontroli lub pomocy opiera się na udziale innych zaangażowanych w tego rodzaju projekt. W Polsce podobną formę działalności możemy obserwować na przykładzie przywołanej wcześniej Wikipedii i jej krajowej wersji, która dziś należy do jednej z najbardziej rozbudowanych na świecie. Ten najwyższy poziom zaangażowania społecznego w tworzenie medialnych treści daje wolność, o której marzy większość dziennikarzy obywatelskich, podobnie jak to odbywa się na osobistych blogach. „Każdy może się wypowiedzieć i nie ma żadnych ograniczeń nakładanych przez instytucje, jak to ma miejsce w przypadku publikacji nieelektronicznych”<sup>50</sup>. To twierdzenie zdają się potwierdzać słowa M. Sarjusza-Wolskiego, który ocenia, że „sztywna rola rejestratora faktów dziennikarzowi obywatelskiemu nie odpowiada, gdyż prowadzi do wypaczonej hierarchii wartości informacji. Hołdowanie zasadzie, która od pokoleń stanowi dziennikarskie credo („Good news is bad news”) sprawia, że media, w wyścigu o nakład i oglądalność, skupiają na sensacyjnych negatywach, przedstawianych coraz bardziej powierzchownie.

---

<sup>47</sup> Wiadomości24.pl – serwis dziennikarstwa obywatelskiego założony w 2006 w ramach wydawnictwa Polskappress. Swoją działalność zakończył pod koniec 2017 roku. Twórczość dziennikarzy obywatelskich została przeniesiona do serwisu Naszemiasto.pl, jednak w bardzo ograniczonej formie.

<sup>48</sup> Infotuba – serwis dziennikarstwa obywatelskiego założony w 2008 roku w ramach wydawnictwa AWR „Wprost”. Swoją działalność serwis zakończył w 2012 roku.

<sup>49</sup> Interia360.pl – serwis dziennikarstwa obywatelskiego założony w lipcu 2007 roku przez Grupę Interia.pl Sp. z o.o. Sp. k. Swoją działalność serwis zakończył w 2016 roku.

<sup>50</sup> M. Maryl, *Blog jako nowa forma piśmiennictwa*, w: A. Gumkowska, M. Maryl, P. Toczyński (red.), *Blog to... blog*, PAN i Gazeta.pl, Warszawa 2009, s. 16.



Efektom może być zubożenie ludzi na zbrodnię, przemoc i rozpacz, prowadzące do wzrostu poczucia beznadziejności i apatii. Informacja obywatelska to taka, która jest niezbędna człowiekowi, który chce być obywatelem. Dziennikarstwo obywatelskie [...] pragnie dostarczać odbiorcom informacji, które są niezbędne do tego, aby mogli funkcjonować jako pełnoprawni członkowie demokratycznego społeczeństwa”<sup>51</sup>.

Rolą dziennikarstwa obywatelskiego jest więc tworzenie społeczności, niezależnie, czy ma charakter lokalny, czy też skupia osoby o kompetencjach eksperckich. Najważniejszym celem tej formy działalności społecznej jest tworzenie przestrzeni dla debaty publicznej, bo bez tego nie jest możliwy rozwój demokracji. Zdają się to potwierdzać słowa Stanisława Michalczyka<sup>52</sup>, znanego badacza mediów lokalnych, który jeszcze wiele lat przed pojawieniem się zjawiska dziennikarstwa obywatelskiego w Polsce i narzędzi do publikacji za pośrednictwem internetu szukał istoty lokalnej prasy. „Trudno jest mówić o rozwoju demokracji lokalnej bez jawności życia politycznego i gospodarczego w obrębie – powiedzmy – gminy, bez wymiany poglądów i opinii, bez możliwości formułowania i publicznego wyrażania krytyki niektórych działań lokalnego establishmentu, bez możliwości publicznego formułowania i dyskusowania programów rozwojowych. Jawny i publiczny obieg informacji w tym względzie powinien aktywizować do uczestnictwa w tym procesie jak najszerze grupy zamieszkałe na danym obszarze. Rozwój komunikowania lokalnego powinien sprzyjać >>wyjściu<< informacji z gabinetów i biur do mieszkań, przedsiębiorstw i ulic. Innymi słowy, rozwój tego komunikowania powinien przyczynić się do realizacji postulatu upodmiotowienia społeczności lokalnych. [...] Rozwój komunikowania lokalnego może spowodować przełamanie bierności polityczno-gospodarczej obywateli”<sup>53</sup>. Tradycyjne media nie były w stanie w pełni sprostać stawianym powyżej postulatam, dlatego rozwój internetu, forów, platform blogowych, portali, a w końcu serwisów dziennikarstwa obywatelskiego przyczyniły się do stworzenia właściwej przestrzeni dla wymiany poglądów, spostrzeżeń i informacji istotnych dla określonych grup społecznych. „Dzięki nim czytelnicy są w stanie wyrażać swoje poglądy dotyczące

<sup>51</sup> Za: M. Sarjusz-Wolski, *Dziennikarstwo obywatelskie*, w: M. Kaczmarczyk, *Misja lokalnego portalu internetowego na przykładzie serwisu e-sosnowiec.pl*, Wydawnictwo Naukowe UMK, „Nowe media” 2010 z 1/2010.

<sup>52</sup> S. Michalczyk, *Prasa samorządowa. Szkice prasoznawcze*, Katowice 1996, s. 8.

<sup>53</sup> Tamże, s. 8.

spraw poruszanych w publikowanych materiałach, uzupełniać je, inicjować i prowadzić dyskusje, tak z autorem tekstu, jak i innymi komentującymi internautami. W ten sposób media obywatelskie nie tylko zapewniają swoim odbiorcom realizację prawa do informacji, ale także ekspresji czy krytyki, nie mniej ważnego z punktu widzenia interesów demokratycznego systemu społecznego i politycznego<sup>54</sup>. Te zmiany w sposobie komunikacji pozwoliły nam wkroczyć w zupełnie nową erę, która zdaniem Matt Drudga<sup>55</sup> ma szansę odmienić losy dziennikarstwa, bo każdy z nas może dziś z biernego odbiorcy mediów przemienić się w samodzielny wydawcę, którego głos będzie miał wpływ na przyszły rozwój demokracji, przy udziale szeroko pojętych mediów. „Wkroczyliśmy w erę, która rozbrzmiewa zgłębieniem głosów maluczkich. Każdy może zostać dziennikarzem i rzucić wyzwanie możnym i obdarzonym władzą. To właśnie uratuje dziennikarstwo. Widzę przyszłość, w której będziemy mieli 300 mln reporterów<sup>56</sup>” – ocenia

---

**Dziennikarstwo obywatelskie daje nadzieję  
na zapewnienie niezależnych źródeł  
informacji, jeśli tylko o ich wiarygodność  
zadbają sami autorzy.**

---

Matt Drudge. Stwierdzić można, że powyższe słowa doskonale opisują charakter i miejsce aktualnej działalności dziennikarzy obywatelskich. Internet, jako nowoczesne i otwarte narzędzie komunikacji pozwala im bowiem na udział w debacie społecznej niezależnie od miejsca ich przebywania. Oznacza to, że bezcelowe jest

---

<sup>54</sup> M. Kaczmarczyk, *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie*, Śląska Biblioteka Cyfrowa 2011, s. 59. <http://www.sbc.org.pl/Content/241114/kaczmarczyk%20lokalne%20dziennikarstwo.pdf> (dostęp 4.08.2018 r.).

<sup>55</sup> Matt Drudge – twórca strony Drudge Report, <http://drudgereport.com> (dostęp 18.01.2019 r.). Uważany za ojca blogosfery. Jego działalność w obszarze dziennikarstwa obywatelskiego rozpoczęła się od zbierania i rozsyłania najważniejszych treści z popularnych mediów za pośrednictwem e-maili. Z takiej formy dostępu do informacji, dziś nazywanej newsletterem, korzystało kilkadziesiąt tysięcy odbiorców.

<sup>56</sup> A. Zwiefka-Chwałek, *Dziennikarstwo uczestniczące jako przejaw mediamorfozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Warszawa 2009, s. 9.

poszukiwanie jakiegokolwiek wspólnego miejsca nadawczego, a tym samym każdy może włączyć się w proces tworzenia demokracji.

Można wnioskować, że dziennikarstwo obywatelskie należy postrzegać jako zaangażowaną postawę społeczną, której nadrzędnym celem jest budowanie wspólnoty. Owo zaangażowanie objawia się poprzez wolontarystyczne działania zmierzające do publikacji treści istotnych dla wybranych grup społecznych. Jest to jedyny możliwy sposób tworzenia przeciwwagi dla mediów głównego nurtu, które wielokrotnie, poprzez tzw. agenda setting, skupiają uwagę odbiorców wyłącznie na wybranych treściach. Staje się to szczególnie niebezpieczne, jeśli na formę medialnego przekazu mają wpływ jakiegokolwiek niepożądane czynniki, np. ekonomiczne, światopoglądowe, czy polityczne. Dziennikarstwo obywatelskie daje więc nadzieję na zapewnienie niezależnych źródeł informacji, jeśli tylko o ich wiarygodność zadbają sami autorzy. Należy jednak pamiętać, że taka forma społecznego zaangażowania w budowanie medialnych komunikatów nie musi prowadzić do ofensywnej postawy wobec koncernów medialnych. Niezależni twórcy udowadniali bowiem już wielokrotnie, że poprzez poświęcony czas, pracę i skuteczne wykorzystanie narzędzi Web 2.0 mogą przyczynić się do owocnej kooperacji z mediami głównego nurtu. Dzięki temu powstają treści nieoderwane od oczekiwań odbiorców. Dziennikarze obywatelscy i dziennikarze zawodowi mogą więc wzajemnie wspierać się w twórczych działaniach, których głównym ośrodkiem winien być szeroko pojęty interes społeczny. Jest to jeden ze sposobów budowania demokracji, która za pośrednictwem dziennikarstwa obywatelskiego włącza do dyskursu społecznego podmioty marginalizowane w tradycyjnych mediach. Warto jednak zaznaczyć, że realizacja postulatów stawianych przed dziennikarstwem obywatelskim jest wciąż niewystarczająca. Świadczy o tym chociażby fakt, że internetowa aktywność ponad 28 mln użytkowników internetu w Polsce nie przekłada się na zaangażowanie społeczne zmierzające do budowania medialnych komunikatów<sup>57</sup>. Użytkownikom internetu potrzeba więc czegoś więcej niż biernego odbioru treści lub też publikacji komentarzy w sieci. Niezbędne wydaje się znalezienie bodźca, który pobudzi dotychczasowych odbiorców mediów do włączenia się w debatę publiczną poprzez budowanie konkurencyjnego dziennikarstwa obywatelskiego.

---

<sup>57</sup> Badanie Gemius PBI, *Polski internet w styczniu 2020 r.*, <http://pbi.org.pl/badanie-gemius-pbi/polski-internet-w-styczniu-2020/>, (dostęp 20.02.2020 r.).

## BIBLIOGRAFIA

- Audyt serwisów dziennikarstwa obywatelskiego w Polsce przeprowadzony przez firmę Gemius, *Dziennikarstwo obywatelskie w internecie*, <https://archive.is/GlBJ8> (dostęp 16.01.2019 r.)
- Badanie Gemius PBI, *Polski internet w styczniu 2020 r.*, <http://pbi.org.pl/badanie-gemius-pbi/polski-internet-w-styczniu-2020/> (dostęp 20.02.2020 r.)
- Bauer Z., *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia, teoria, praktyka*, Universitas, Kraków 2009, s. 243.
- Bowman S., Willis C., *We media. How Audiences Are Shaping the Future of News and Information*, The Media Center At The American Press Institute z 2003 r., [http://www.hypergene.net/wemedia/download/we\\_media.pdf](http://www.hypergene.net/wemedia/download/we_media.pdf) (dostęp 16.02.2019 r.)
- Chyliński M., Russ-Mohl S., *Dziennikarstwo*, Warszawa 2007.
- Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wyd. Astrum, Wrocław 1999.
- Gillmor D., *We the Media, Grassroots journalism by the People, for the People*, July 2004,
- Jakubczak K., *Dziennikarstwo obywatelskie w serwisie informacyjnym Wiadomości24.pl. Doświadczenia i postulaty w komunikacji społecznej*, praca magisterska pod kierunkiem dr Moniki Przybyśz, obroniona w 2011 roku na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
- Jastrzębski J., *Aksjologia dziennikarska i dyskurs cybernetyczny*, w: Dytman-Stasienko A., Stasienko J. (red.), *Język @ multimedia*, Wrocław 2005.
- Kaczmarczyk M., *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie*, Śląska Biblioteka Cyfrowa 2011, <http://www.sbc.org.pl/Content/24114/kaczmarczyk%20lokalne%20dziennikarstwo.pdf> (dostęp 4.08.2018 r.)
- Kaczmarczyk M., *Misja lokalnego portalu internetowego na przykładzie serwisu e-sosnowiec.pl*, Wydawnictwo Naukowe UMK, „Nowe media” 2010 z 1/2010.
- Kil A., *Nadzorować i nie karać – rządomyślnym obliczu dziennikarstwa obywatelskiego. Krytyczne studia nad dyskursem*, „Czasopismo Socjologiczne Palim Psest” 2012 z 2.
- Maryl M., *Blog jako nowa forma piśmiennictwa*, w: Gumkowska A., Maryl M., Toczyński P. (red.), *Blog to... blog*, PAN i Gazeta.pl, Warszawa 2009.
- McQuail D., *iTeoria Komunikowania masowego*. Warszawa 2007, s. 292, Za: Szpunar M., *Dziennikarstwo obywatelskie w dobie Internetu*, w: Grysa K. (red.), *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, Kielce 2008.
- Michalczuk S., *Prasa samorządowa. Szkice prasoznawcze*, Katowice 1996.
- Nel F., Rawlinson A., Warr M., *„Dziennikarstwo obywatelskie”*, w: Anderson P.J., Ward G. (red.), *Przyszłość dziennikarstwa w dojrzałych demokracjach*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2010.
- Pisarek W. (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Universitas, Kraków 2006.
- Praca zbiorowa dziennikarzy obywatelskich skupionych wokół Wikipedii, *Definicja dziennikarstwa obywatelskiego*, Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennikarstwo\\_obywatelskie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennikarstwo_obywatelskie) (dostęp 16.01.2019 r.)

- Prawdź A., Wiśniewska B., *Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o dziennikarstwie obywatelskim – wywiad ze Stefanem Bratkowskim*, *Asocjacje* 2000, nr 9, <http://wiadomosci.ngo.pl/wiadomosc/36604.html> (dostęp 04.08.2018 r.).
- Prof. Maciej Mrozowski – znaczenie dziennikarstwa obywatelskiego rośnie, Z profesorem Maciejem Mrozowskim rozmawia Lidia Raś, autorka serwisu *Wiadomości24.pl*, [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof\\_maciej\\_mrozowski\\_znaczenie\\_dziennikarstwa\\_obywatelskiego\\_rosnie\\_188044-1—1-d.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof_maciej_mrozowski_znaczenie_dziennikarstwa_obywatelskiego_rosnie_188044-1—1-d.html) (dostęp 04.08.2018 r.)
- Prof. Wiesław Godzic: Dziennikarstwo obywatelskie wymaga zapaleńców, Z profesorem Wiesławem Godzicem rozmawia Lidia Raś, autorka serwisu *Wiadomości24.pl*, [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof\\_wieslaw\\_godzic\\_dziennikarstwo\\_obywatelskie\\_wymaga\\_zapalencow\\_189975-2—1-d.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/prof_wieslaw_godzic_dziennikarstwo_obywatelskie_wymaga_zapalencow_189975-2—1-d.html) (dostęp 04.08.2017 r.)
- Profil autorki wywiadu L. Raś z prof. M. Mrozowskim na temat dziennikarstwa obywatelskiego, [http://www.wiadomosci24.pl/autor/lidia\\_ras,782,an,aid.html](http://www.wiadomosci24.pl/autor/lidia_ras,782,an,aid.html) (dostęp 04.08.2017 r.)
- Rea M., *Citizen Journalism in the Post-Modern World*, <https://global.asc.upenn.edu/citizen-journalism-in-the-post-modern-world/> (dostęp 17.01.2019 r.)
- Ross R., Carson Cormier S., *Handbook for Citizen Journalists*, National Association of Citizen Journalists, Denver 2010.
- Sarjusz-Wolski M., *Dziennikarstwo obywatelskie*, „Obywatel Reporter” 2001, nr 1. [www.calngo.pl](http://www.calngo.pl), [http://fairmedia.republika.pl/obywatelskie\\_msw.pdf](http://fairmedia.republika.pl/obywatelskie_msw.pdf) (dostęp 04.08.2017 r.).
- Sasinowski H., *Spółeczeństwo obywatelskie i jego rola w budowie demokracji*, „Economy and Management” 2012 z. 1/2012.
- Wallis J., *Wikipedia*, Wikimedia Foundation, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia> (dostęp 16.01.2019 r.)
- Wiater P., *Wpływ internetu na powstanie i rozwój dziennikarstwa obywatelskiego na świecie*, w: Jaskiernia A., Gajlewicz-Korab K., (red.), *Rozwój internetu a zmiany w mediach, systemach medialnych oraz społecznych*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.
- Więckiewicz M., *Dziennikarstwo obywatelskie w wymiarze lokalnym (Na przykładach Fanpage’a Olsztyn Żyje i serwisu internetowego Olsztyńska24)*, *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego* 27, 2013.
- Zwiefka-Chwałek A., *Dziennikarstwo obywatelskie jako przejaw mediamorfozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.

## Biogram

Kamil Jakubczak – z wykształcenia dziennikarz, ukończył Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz studia podyplomowe – „System finansowy i polityka monetarna” w Instytucie Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. W 2018 Roku rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym UKSW. Wieloletni pracownik mediów specjalizujących się w tematyce ekonomicznej.

ORCID: 0000-0001-6201-334X